

Dlaczego jesteśmy niezadowoleni z życia?

„Bądźmy naturalni, po prostu ludzcy. Zaczniemy cieszyć się życiem, usłyszymy piękno śpiewu ptaków, uśmiechnijmy się do słońca!”

„Dom, szkoła, dom, szkoła, szkoła, dom, ...”, czy nasze życie nie staje się monotonne?
Nudne jak flaki z olejem?

Lekcje, co to za lekcje? NUDA, NUDA, NUDA.

A przerwy? Tam też nic specjalnego, nic się nie dzieje. Chodzimy ospali, przytłoczeni uczuciem splinu, zniechęceni powiewającą nutą przestarzałej stagnacji. A może to nasza wina? Zastanówmy się.

Przecież szkoła to kopalnia, to miejsce pozyskiwania wiedzy. Wiele diamentów kryje się pod osłoną brudnego węgla. Z własnego, tegorocznego doświadczenia wiem, że musimy uzyskać te klejnoty, wydobyć je spod czarnej płachty, a później dealektować się ich pięknem. Jest to trudne i wymaga samokrytyki, na co dzisiaj tak rzadko potrafimy się zdobyć. Wielu z nas jest zagorzałymi egocentrykami. Dzieje się tak przez napływającą manię „gadźciarstwa” - liczy się jedynie metka i kasa. Nie zważając na uczucia innych, bez skrępowań boleśnie stąpamy, wspina się po ludziach, ewidentnie ich raniąc, zostawiając znamienne w skutkach odciski na ich psychice, aby tylko zdobyć wyznaczony cel. Przy tym nasza samoocena wzrasta:

-„Ej, widzicie jaki jestem fajny?”

-„Nooooo...” - podziwiają kpiącego inni.

W naszym wieku, nierzadko występuje tak zwana „mentalność stadna”. Jak gromada „głupich owieczek” nie mających własnego zdania, podążamy za idiotycznym „samcem alfa” i... bez żadnego „ale”, ulegamy. Przez to, często nie potrafimy wyrażać uczuć, a także sprzeciwić się zdaniu osób nad nami górujących. Dzieje się również, że pod wpływem coraz bardziej uwidaczniającego się w.w. zachowania, uczniowie zaniedbują swoje obowiązki; skutkiem tego jest niezadowolenie, spowodowane często przygnębiającą opinią osoby nas oceniającej.

A co z tegorocznymi osiągnięciami? Ciekawe, czy trzecioklasiści są zadowoleni... Zastanawia mnie, jak oni oceniają swoje życie... Ale nie mówię teraz o życiu towarzyskim, notorycznym marnowaniu czasu, lecz o samorealizacji.

Pytam obecnych absolwentów: „Co sądzisz o gimnazjalnym etapie swojej edukacji?”. Pojawiały się odpowiedzi typu: „Zmarnowałem trzy lata życia.”, „Chciałabym cofnąć czas, wtedy przyłożyłabym się do nauki.”, „W pierwszej klasie nie znałem konsekwencji nieuczenia się.”, „Mogło być lepiej.”, „Żałuję.”. Słyszając takie wypowiedzi, mogę śmiało stwierdzić, że wielu z nich nie jest usatysfakcjonowanych nabytą wiedzą. Apeluję, przede wszystkim, do pierwszoklasistów. Nie zmarnujcie tej szansy! Sama doświadczyłam „gimnazjalnej głupawki”, ale już wiem, że chcę wyjść z tej szkoły zadowolona ze swojej pracy, wiedząc że moje starania nie poszły na marne. Dlaczego podjęłam taką decyzję? Chcę spełnić marzenia, mieć możliwości rozwoju.

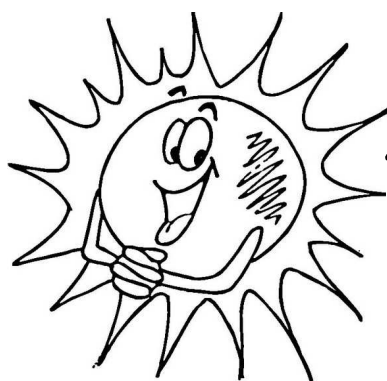
Zaczęła się wiosna, tak pogodna pora roku. Może warto coś zmienić?

W upalne dni, oblewający nas wodą chłopczy, często atakowani są przez nie umiejące się bawić furiatki, wykrzykujące „Ja mu zaraz pokażę!”, chcące z premedytacją sprawić, aby kolega „dostał za swoje”. Szkoda, że niektórzy ludzie nie potrafią podchodzić do pewnych spraw z dystansem. Nie bądźmy zawistni, spójrzmy z przymrużeniem oka na niewinne żarty kolegów.

Czyńmy wobec siebie przyjacielskie gesty. Co byśmy zrobili bez naszego szkolnego tancerza? To przecież On wprowadza nas w świat kultury i manier, ukazuje tajniki savoir-vivre'u. Chłopczy! Wy także bierzcie z Niego przykład; nam, dziewczynom, naprawdę jest miło, gdy mijając na korytarzu, powiecie pierwsi „cześć”, przepuściecie w drzwiach czy uśmiech inny podobny gest, dzięki któremu pojawi się uśmiech na naszych twarzach... ale nie róbcie tego przez popularne dzisiaj pozerstwo, lecz z dobroci serca.

Bądźmy naturalni, po prostu ludzcy. Zaczniemy cieszyć się życiem, usłyszymy piękno śpiewu ptaków, uśmiechnijmy się do słońca! Sprawmy, by nasze życie było różnorodne. Pamiętajmy, doba trwa tylko 24 godziny, nie warto trwonić czasu na działania nie wpływające na nasz samorozwój. Wyrobmy sobie własne zdanie; to nie jest łatwe, ale wierzę, że każdemu z nas się uda. **Powodzenia!**

Kamila Francuz Ir



Ucharakteryzuj według uznania przelej stan ducha na papier :)

